

Sygn. akt IV CSK 295/16

POSTANOWIENIE

Dnia 8 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz

w sprawie z powództwa S. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.

przeciwko K. Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 grudnia 2016 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 13 listopada 2015 r., sygn. akt I ACa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**2. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej
kwotę 3600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu
kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być wobec tego osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Na tych jedynie przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 13 listopada 2015 r.

Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na nieważność postępowania przed sądem drugiej instancji oraz na oczywistą zasadność wniesionej skargi.

Po pierwsze, argumentacja skarżącej nie pozwala stwierdzić, by w sprawie mogło dojść do pozbawienia jej możliwości obrony jej praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. W postępowaniu cywilnym sąd nie jest z zasady związany materialnoprawną podstawą dochodzonego roszczenia i może, w myśl zasady *iura novit curia*, samodzielnie wskazać normy prawa materialnego mające zastosowanie w sprawie. Jak trafnie wskazuje skarżąca, swoboda ta nie jest nieograniczona. Określenie przez sąd podstawy prawnej nie może zostać dokonane w sposób zaskakujący stronę i pozbawiający ją tym samym możliwości efektywnego ustosunkowania się do zasadności roszczenia opartego na przepisach wskazanych przez sąd. W razie przekroczenia tej granicy, w sprawie dojść może do nieważności postępowania z uwagi na art. 379 pkt 5 k.p.c.

Argumentacja zawarta w skardze kasacyjnej nie pozwala jednak stwierdzić, by sytuacja taka miała miejsce w sprawie. Wprawdzie Sąd Apelacyjny oparł swoje

orzeczenie na przepisach o odpowiedzialności *ex contractu*, które nie były wskazywane przez powódkę, równocześnie jednak nie zmieniło to w istotny sposób zakresu okoliczności faktycznych czy ustaleń prawnych, które były konieczne do uwzględnienia roszczenia opartego na tej podstawie. Problem wyjaśniony przez Sąd Apelacyjny był w istocie rzeczy nieskomplikowany. Sprowadzał się on do ustalenia, czy powódce przysługiwała wierzytelność określona fakturą VAT oraz jaka była jej wysokość, uwzględnivszy wcześniejszą zapłatę zaliczki przez pozwaną. Dokonane w ten sposób obliczenie (s. 35 uzasadnienia wyroku) wyczerpywało zasadniczą część rozumowań prowadzących do rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego. Odrzucenie reżimu deliktowego i oparcie się na art. 471 k.c. dodatkowo uprościło zakres koniecznych ustaleń, na co zwrócił uwagę sam Sąd Apelacyjny (s. 34 uzasadnienia wyroku). W konsekwencji trudno stwierdzić, by zasądzenie dochodzonego w sprawie roszczenia jako odszkodowania w reżimie kontraktowym mogło – przy uwzględnieniu wcześniejszych twierdzeń obu stron – doprowadzić do rzeczywistego pozbawienia strony pozwanej możliwości obrony jej praw. Trudno wskazać jakiegokolwiek istotne argumenty, które (wobec precyzyjnego stwierdzenia wysokości roszczenia w dokumentach) mogłyby ograniczać lub niweczyć jej roszczenie w stanie faktycznym, który stanowił podstawę orzekania przez Sąd Apelacyjny.

Po drugie, jak zostało wyjaśnione w judykaturze Sądu Najwyższego – oczywista zasadność skargi kasacyjnej oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka w szczególności istnieje wtedy, gdy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione zarzuty oczywiście uzasadniają wniesiony środek zaskarżenia. Pamiętać przy tym trzeba, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2008 r., III CSK 110/08, nie publ.). Bliższa analiza

uzasadnienia wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, by była ona – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach postępowania kasacyjnego należnych pozwanej Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 oraz art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c.

aj